

# **POLONIKA W ZBIORACH BIBLIOTEKI PAŃSTWOWEGO UNIwersYTETU IM. ŁOMONOSOWA W MOSKWIE**

**HANNA ŁASKARZEWSKA**



Impulsem dla ciekawości i poszukiwań poloników w zbiorach archiwów, bibliotek i muzeów zagranicznych, a także w tamtejszych kolekcjach prywatnych były niewątpliwie straty ponoszone w różnych zbiorach w trakcie najazdów i wojen przetaczających się przez nasze ziemie. Od pierwszej wojny północnej z lat 1563-1570 i następnej z lat 1700-1721, podczas których wiele rodzimych dóbr kultury, jeśli nie uległo zniszczeniu, to zostało zrabowanych i znalazło się w Szwecji, trapił nas powtarzający się „rytuał” utraty nie tylko kolejnych terytoriów, ale w dużej mierze coraz większej liczby zasobów artystycznych i naukowych kraju. Ów drenaż trwał także przez cały wiek XIX, a dopełniły go straty materialne polskiego dziedzictwa kulturowego w latach I i II wojny światowej. Nic więc dziwnego, że uwrażliwieni jesteśmy na informacje o zachowanych w zbiorach instytucji poza Polską wszelkich śladów poloników, zarówno proveniencyjnych, jak i terytorialnych bądź językowych itd.

Od początków lat dziewięćdziesiątych niektóre polskie biblioteki naukowe zaczęły nawiązywać kontakty zawodowe z bibliotekami rosyjskimi. Podpisywano umowy o współpracy, w tym możliwości informacji o polonikach w zasobach bibliotecznych, przede wszystkim Moskwy i Petersburga. Ożywił się wzajemny udział w konferencjach, a także możliwość przeprowadzania kwerend w zbiorach współpracujących bibliotek.

Z czasem inicjatywy współpracy rozszerzyły się na instytucje naukowe i centra badawcze. Ożywienie kontaktów z bibliotekami rosyjskimi nastąpiło po roku 2000, gdy w księżnicach moskiewskich rozpoczęli poszukiwania pracownicy ówczesnego Zakładu Bibliografii Polskiej im. Karola Estreicherera działającego na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>1</sup>. Kwerendy dotyczyły m.in. zachowanych w zbiorach Biblioteki Naukowej Państwowego Uniwersytetu im. Łomonosowa w Moskwie<sup>2</sup> (skrót rosyjski: MGU) wydań poloników XV-XIX w. nieznanymi Estreicherowi.

Plon poszukiwań okazał się nadzwyczaj udany. W pierwszej kolejności przejrzano zasoby Działu Rzadkich Książek i Rękopisów, wśród nich księgi inwentarzowe rejestrujące ok. 12 tys. druków cyrylickich XVIII w. Bezpośrednio na półkach obejrzano ok. 1,2 tys. woluminów z XVI-XVIII w. pochodzących z tzw. zasobu zdobycznego (zbiory zwiezione do ZSRR w końcu II wojny światowej i po jej zakończeniu z terenów, przez które przeszła bądź stacjonowała Armia Radziecka). Spośród tej partii wyodrębniono ok. 350 woluminów, stosując kryteria językowe i terytorialne (druki ukazujące się

<sup>1</sup> Z czasem Zakład przekształcił się w Centrum Badawcze Bibliografii Polskiej Estreicherów (CBBPE), zachowując afiliację na Wydz. Polonistyki UJ.

<sup>2</sup> Wkrótce Centrum nawiązało współpracę także z bibliotekami litewskimi, białoruskimi i ukraińskimi, kontynuując poszukiwania nieznanymi Estreicherowi poloników.

na terenie Polski w jej kolejnych historycznych granicach, w tym druki śląskie). Już w tej pierwszej partii zbiorów znalazły się edycje, których nie odnotowano dotychczas w polskich bibliotekach, a także unikaty niezarejestrowane w *Bibliografii polskiej* Estreicherów. Przykładem może być choćby dotychczasowy komentarz przy opisie *Wykładu prawdziwego* Jonasza Szlichtynka (Estr. t. 27, s. 214): „Tekst polski nie dochował się...”, a czytelnik katalogu moskiewskiej wystawy może spojrzeć na zdjęcie zachowanego egzemplarza.

Niektóre wybrane z zasobu moskiewskiego polonika zaprezentowano na wystawie zorganizowanej w 2005 r. w moskiewskiej Bibliotece Uniwersyteckiej. Współorganizatorami były współpracujące instytucje: moskiewska i krakowska oraz Instytut Polski w Moskwie. Ekspozycji towarzyszył katalog<sup>3</sup> ze szczegółowymi opisami najcenniejszych druków oraz rękopisów, ze wskazaniem źródła ich pochodzenia. Opisy uzupełniały zdjęcia.

Szczególnie ciekawe są proveniencje z zasobu zdobycznego, stanowiące również interesujący przyczynek do losów polskich księgozbiorów, głównie w wieku XIX i I poł. XX stulecia. W przejrzanym dotychczas zasobie uniwersyteckim zidentyfikowano 65 woluminów poloników, które trafiły do moskiewskiej uczelni różnymi kolejami losu, na przykład rekwizycji, jak księgozbiór Strawińskich z



*Polskie książki i rękopisy w zbiorach Biblioteki Naukowej Państwowego Uniwersytetu im. M. W. Łomonosowa w Moskwie, Moskwa 2005.*



*Portrety grawerowane i litograficzne z kolekcji F. F. Wigla. (Polska). [Moskwa] 2008,*

<sup>3</sup> *Polskie książki i rękopisy w zbiorach Biblioteki Naukowej Państwowego Uniwersytetu im. M. W. Łomonosowa w Moskwie, Moskwa 2005. Autorami wystawy i katalogu byli Stanisław Siess-Krzyszkowski z krakowskiego Zakładu Bibliografii oraz Irina Wielikodnaja z moskiewskiej Biblioteki. Dwujęzyczna publikacja wydana została dzięki wsparciu finansowemu Instytutu Polskiego w stolicy Rosji.*

Nakryszek, lub wraz z partiami zbiorów bibliotek niemieckich z Berlina (w tym dublety zbiorów wrocławskich) i Lipska, Hochbergów z Książa, Stollbergów z Wernigerode, a także jako fragmenty rozpraszanego od II poł. XIX w. księgozbioru Mniszchów z Wiśniowca czy skonfiskowanej w 1772 r. biblioteki Radziwiłłów w Nieświeżu. Był to zaledwie „przedsmak” tego, co jeszcze kryją dziewięciomilionowe zbiory, powstałej w 1755 r. wraz z uczelnią, biblioteki.

Poszukiwania poloników w zasobach moskiewskiej księżnicy objęły także pozostałe partie zbiorów. O ich efektach można było się przekonać w 2007 r. na pierwszej konferencji pn. *Libri Separati*<sup>4</sup>, zorganizowanej przez wspomniane już krakowskie Centrum Badawcze (zob. przyp. 1). Przedstawicielka Biblioteki Uniwersytetu im. Łomonosowa Irina Wrubel zaprezentowała polonika z nieznanego w Polsce zbioru portretów rosyjskiego kolekcjonera Filipa Filipowicza Wigla<sup>5</sup>. Zanim materiały z konferencji krakowskiej zdążyły ukazać się drukiem, do rąk czytelników rosyjskich i polskich trafiła w 2008 r. dwujęzyczna edycja *Portrety grawerowane i litograficzne z kolekcji F. F. Wigla. (Polska)*<sup>6</sup> w opracowaniu Iriny Wrubel i Jeleny Zimienko.

Wydawnictwo jest pokłosiem prac nad pełnym rozpoznaniem i szczegółowym opracowaniem zbioru, który powstawał w XIX stuleciu i liczy 3143 portrety grawerowane i ok. 800 rysunków, które przedstawiają wizerunki ok. 2500 osób, poczynszy od czasów antycznych do połowy XIX wieku. W 1853 r. Wigel podarował całą kolekcję Cesarskiemu Uniwersytetowi Moskiewskiemu przed zbliżającym się stuleciem jego istnienia w 1855 roku.

Kim był hojny darczyńca? Urodził się w 1786 r. (zm. 1856) i jak sam przyznawał w swoich *Zapiskach* (Moskwa 2003, t. 1), zainteresowanie heraldyką i genealogią wyniósł z domu rodzinnego, od swojego niemieckiego guwernera H. I. Muta, zbieracza pieczęci herbowych, miłośnika historii, w szczególności zainteresowanego pochodzeniem i dziejami arystokratycznych rodów europejskich. Wigel „połknął bakcyła” tej samej pasji i już jako dziecko mógł konkurować wiedzą ze swoim „hobbistycznym” mentorem. Wyniesione z dzieciństwa zainteresowanie, czy wręcz „nałóg” kolekcjonerski, kontynuował przez całe życie, choć najintensywniej powiększał swą kolekcję w latach dwudziestych i trzydziestych XIX wieku. W okresie aktywności zawodowej był tajnym radcą,



Wigel

Filip Filipowicz Wigel

<sup>4</sup> Zob. *Libri Separati... Inspiracje do badań nad starodrukami polskimi w bibliotekach Rosji, Białorusi, Ukrainy i Litwy*, red. S. Siess-Krzyszczowski, W. Walecki, Kraków 2010, Collegium Colominum.

<sup>5</sup> I. Wrubel, *Portret polski w kolekcji Filipa Wigla. Kryteria wyboru materiału*, w: *Libri Separati...*, s. 153-159.

<sup>6</sup> [Moskwa] 2008, Instytut Adama Mickiewicza, Biblioteka Naukowa MUP. Jest to wspólna publikacja Uniwersytetu im. Łomonosowa oraz Instytutu Adama Mickiewicza w Warszawie.





August II Mocny, grafika z kolekcji F.F. Wigla

wicedyrektorem, a w latach 1829-1840 dyrektorem Departamentu Obcych Wyznań.

Pracował w różnych miastach Rosji, wszędzie miał liczne kontakty ze środowiskami naukowymi, artystycznymi i literackimi, głównie w Moskwie, Petersburgu, Odessie.

Jak podkreślają znawcy całej zgromadzonej przez niego kolekcji rycin, przedkładał jej kompletność nad wartość artystyczną. Szczególnie dotyczyło to rodów panujących, gdzie na podstawie zebranych przez Wigla portretów można było prześledzić różnorodne związki rodzinne poszczególnych dynastii i powiązania między nimi.

Z czasem Wigel rozszerzył zakres gromadzonych zbiorów także na wizerunki ludzi kultury, uczonych, polityków, wojskowych i duchownych. Zgromadzone ryciny były posegregowane przez właściciela według tematów i formatów, ułożone tematycznie w tekach.

Jak wspomniano, zbiór trafił jako dar do Biblioteki Cesarskiego Uniwersytetu, gdzie rozpoczęto jego „porządkowanie” wedle zupełnie innych kryteriów niż te, które stosował ich były już właściciel. Rozproszyło to z takim pietyzmem gromadzone na przykład podobizny członków poszczególnych rodów, artystów i ich uczniów tworzących „szkołę”, skupionych wokół mistrza bądź późniejszych naśladowców itp. Dopiero pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. przywrócono kolekcji dawny „Wiglowski” podział na kraje, a dalej na dynastie i grupy tematyczne, wewnątrz zaś tych grup układ alfabetyczny poszczególnych osób. Wyodrębniono też kolejne części narodowe. Wśród nich najliczniejszy jest zbiór niemiecki – 854 arkusze przedstawiające 676 osób; dalej część francuska – 508 portretów 362 osób; angielska 210 wizerunków 167 osób. Kolejne części to: włoska, hiszpańska i niderlandzka, także amerykańska. Część polska liczy 130 rycin prezentujących wizerunki 68 osób i jest piątym co do zasobności zbiorem.

Po szczegółowym opracowaniu najobszerniejszej części rosyjskiej i publikacjach jej poświęconym, w moskiewskiej Bibliotece zajęto się kolejnymi zestawami „narodowymi”. Jako pierwszą postanowiono opracować i opublikować zawartość części polskiej, choćby ze względu na ścisłe związki historyczne polsko-rosyjskie, w tym personalne, szczególnie w latach zaborów, przede wszystkim w XIX wieku. Chronologicznie czas powstania zgromadzonych przez Wigla portretów osób



Barbara Jagiellonka, opisana jako Barbara Polska, grafika z kolekcji F.F. Wigla



Portrety króla Stanisława Augusta, grafiki z kolekcji F.F. Wigla

zaliczonych przez autorki do poloników datuje się od drugiej połowy XVI w. (Barbara Jagiellonka, Stefan Batory, Henryk III Walezy) do połowy wieku XIX (Jan Śniadecki, Iwan Paskiewicz, Nikołaj Nowosilcow).

Interesujące jest, jakie kryteria „polskości” przyjęto w pierwszej z planowanego cyklu „zagranicznego” publikacji. O dyskusjach i problemach związanych z doбором materiałów znajdujemy informacje zarówno w artykule Iriny Wrubel zamieszczonym w *Libri Separati*, jak i w tekstach wstępnych do polsko-rosyjskiej edycji. Postanowiono uwzględnić szeroki zakres „poloników”, nawiązując m.in. do polskich opracowań o tej samej tematyce: Emeryka Hutten-Czapskiego<sup>7</sup> i *Katalogu portretów osobistości polskich i obcych w Polsce działających* (KPOP) wydanego przez Bibliotekę Narodową w Warszawie<sup>8</sup>. Włączono zatem do opracowania osoby urodzone i działające w Polsce; Polaków z pochodzenia, zasłużonych i działających poza granicami kraju (w zbiorze Wigla np. Krzysztof Arciszewski aktywny w Niderlandach i Brazylii); osoby obcego pochodzenia, przebywające i czynne w Polsce czasowo lub osiadłe w kraju i spolonizowane. Te kryteria przyjęto także przy opracowywaniu następnych pozarosyjskich części kolekcji Wigla.

Prezentacja poloników z jego zbioru obejmuje 68 postaci i opisy 111 ich wizerunków (w układzie alfabetycznym). Towarzyszące edycji zdjęcia przedstawiają 61 portretów 57 osób (br. 11 fot. uwzględnionych rycin). Każdemu opisowi towarzyszy krótka nota biograficzna o portretowanym, informacje dotyczące twórców oraz technik wykonania poszczególnych rycin, a także o autorach oryginałów (najczęściej malarskich), stanowiących inspirację dla rytowników oraz wskazanie wydawnictw, z których ryciny zostały zaczerpnięte. Odnośniki do podobnych zestawień polskich

<sup>7</sup> *Spis rycin przedstawiających portrety przeważnie polskich osobistości...*, Kraków 1901, Druk. „Czasu”; toż – Warszawa 2001, Biblioteka Narodowa.

<sup>8</sup> T. 1-8 + Suplement, Warszawa 1990-1999, Biblioteka Narodowa.

i rosyjskich wskazują na częstotliwość pojawiania się tych samych rycin w różnych zbiorach, co pozwala wskazać egzemplarze rzadkie czy wręcz unikaty w zbiorze Wigla. Uzupełniają je informacje, w jakich muzeach, galeriach czy innych zbiorach owe oryginały obecnie się znajdują. Całość dopełniają indeksy grafików i autorów oryginałów.

W kolekcji poloników Wigla przeważają, zgodnie z jego zainteresowaniami, portrety dziewięciu władców Polski, od Henryka III Walezego do Stanisława Augusta Poniatowskiego, z pominięciem konterfektów królów Jana III Sobieskiego i Stanisława Leszczyńskiego. Łącznie opisano 33 wizerunki. Najwięcej, bo aż osiem – Augusta II Mocnego, w tym trzy portrety nieopisane w żadnym z polskich katalogów (Czapski, KPOP, Ewa Łomnicka-Żakowska<sup>9</sup>). Jedną z owych rycin to miedzioryt Antona Balthasara Königa z oryginału węgierskiego malarza Adama Manyokiego. Spośród pięciu wizerunków Stanisława Augusta Poniatowskiego dwóch brak nie tylko w polskich cytowanych źródłach, ale także w rosyjskim szczegółowym słowniku portretów grawerowanych autorstwa Dmitrija Rowińskiego. Wydany w latach 1886-1899 zawiera za to inne polonika, także portrety króla Stanisława Augusta oraz królewicza Władysława (późniejszego króla Władysława IV Wazę), który był pretendentem do tronu rosyjskiego i posługiwał się tytułem „księcia moskiewskiego”.

Wśród nieopisanych w naszej literaturze podobizn członków rodów królewskich panujących w Polsce znajdujemy rycinę przedstawiającą ostatnią królową Polski Marię Józefę Saską, żonę króla Augusta III. Portret wykonano z oryginału paryskiego malarza Maurice’a Quentina de la Tour. Do tej grupy należą także portrety dwóch córek Augusta III: Marii Józefy Karoliny, żony delfina Francji Ludwika Ferdynanda, zwanej też „matką królów” (Ludwika XVI, Ludwika XVIII i Karola X) oraz jej siostry Marii Amalii Krystyny, królowej Neapolu i Sycylii, a następnie Hiszpanii.



Portrety ze „szwedzkiej” części kolekcji F.F. Wigla: Zygmunt III Waza i Benedict „Bengt” Gabrielsson Graf Oxenstierna

<sup>9</sup> *Graficzne portrety Augusta II i Augusta III Wettynów. Katalog zbiorów Gabinetu Grafiki Polskiej Muzeum Narodowego w Warszawie, Warszawa 1997, Muzeum Narodowe.*



Najciekawszym w tej kategorii zbiorów Wigla jest najstarszy w całej kolekcji, pochodzący z II poł. XVI w., wizerunek Barbary Jagiellonki (zwanej w katalogu Barbarą Polską), córki króla Kazimierza IV Jagiellończyka, żony Jerzego Brodatego, księcia saskiego. On też nie figuruje w cytowanych polskich źródłach.

Z innych portretów znanych osobistości polskich, zaliczonych w moskiewskiej kolekcji do rzadkości, wymienić można: Tadeusza Kościuszkę sportretowanego przez francuskiego stalorytnika Pierre'a François Bertoniera; księcia Józefa Poniatowskiego na stalorytce francuskiego rytownika Jeana Alexandra Alloisa według obrazu Bacciarellego; uchodzącą za unikat rycinę przedstawiającą Stanisława Bohusza Sierstrzeńcewicza, autorstwa nieznanego artysty według oryginału Niemca Carla Wilhelma Seelingera, który działał wiele lat w Petersburgu i zasłynął między innymi rytowaniem portretów duchownych.

Jak już wspomniano na początku tekstu, spuścizna Wigla zawiera także podobizny osób niepolskiego pochodzenia. Wiele z uwzględnionych w niej wizerunków znajdziemy również w polskich zbiorach i poświęconych im katalogach. Autorki edycji Wiglowskiej opisują niektóre wątpliwości i problemy, z którymi przyszło im się zmierzyć. Tak było na przykład z niektórymi gdańszczanami, co przedstawiły na przykładzie gdańskiego pastora Johanna Gotfrieda Kirscha. Jego wizerunek uwzględnił Czapski (w KPOP brak) oraz Łomnicka-Żakowska<sup>10</sup>. Rosyjskie badaczki spytały polską autorkę o powody uwzględnienia niemieckiego duchownego, którego portret namalował gdańszczanin Daniel Klein, a miedzioryt na jego podstawie wykonał niemiecki artysta miedziorytnik Johann Martin Bernigerothe. Usłyszały krótką odpowiedź – „Gdańsk”. Niewątpliwie portrety także pozostałych gdańszczan, włączone do polskiej edycji, znajdują się również w zbiorze niemieckim.

Wśród poloników z moskiewskiej kolekcji więcej jednak znaków zapytania mogą wzbudzić ryciny przedstawiające niektórych Rosjan, głównie z okresu zaborów (także Niemców w służbie carskiej), choć nie da się ich „wyłączyć” z polskiej historii owych czasów. Portrety kilku z nich figurują w KPOP lub u Czapskiego, choćby Iwana Paskiewicza czy kolejnych ambasadorów Rosji w Polsce w XVIII w.: Grigorija Dołgorukowa, Ottona Magnusa von Stackelberga i Jakowa Bułhakowa.



Stanisław Bohusz Sierstrzeńcewicz, grafika z kolekcji F.F. Wigla

<sup>10</sup> W: *Grafika portretowa epoki saskiej w Polsce w relacji z późnobarokową grafiką europejską*, Warszawa 2003, Neriton.

Do grona nieobecnych w katalogach bądź opracowaniach polskich należą: Zachar Czernyszew, namiestnik Białorusi po I rozbiórce Polski; Henryk Goltz, zarówno w służbie rosyjskiej, jak i króla Polski Augusta II; generał Iwan Dybicz-Zabałkański; Dymitr Samozwaniec I, i „złej” pamięci Nikołaj Nowosilcow.

Niezwykle za to skromnie potraktowały autorki Szwedów wpisujących się niechlubnie w historię Polski czasów wojen wieków XVI-XVIII, toczonych na ziemiach I Rzeczypospolitej. Do polskiego zestawu rycin z moskiewskiej kolekcji wybrały tylko polityka i dyplomata Bengta Gabrielssona Oxenstierne, gubernatora Wielkopolski, Mazowsza i Warszawy w latach 1655-1657, a od 1656 r. także gubernatora generalnego Polski i posła na konferencję pokojową w Oliwie. W publikacji nie zamieszczono jednak jego wizerunku. Znajdziemy go za to w również opublikowanej części szwedzkiej zbiorów Wigla<sup>11</sup>. W „szwedzkim” tomie ustalono także autora ryciny, który w polskiej edycji uchodził za niezidentyfikowanego, a okazał się nim Mathias Merian młodszy. On też jest autorem ryciny przedstawiającej feldmarszałka Karla Gustafa Wrangla, zamieszczonej w szwedzkim zbiorze. W drugiej wojnie północnej był on współ dowodzącym w trzydniowej bitwie pod Warszawą. Zapisał się też w polsko-szwedzkiej historii jako „miłośnik” zdobycznych poloników, które zgromadził w swej siedzibie na zamku w Skokloster. Do dziś zachowała się tam między innymi bogata w polonika prywatna biblioteka Wrangla, a także dzieła sztuki pochodzące z rabunków na ziemiach polskich.

W zespole rycin szwedzkiej części kolekcji znalazły się także portrety protoplastów rodu Wazów i kolejnych królów z tej dynastii, w tym podobizna króla Zygmunta III, wykonana według portretu namalowanego przez Josepha Heintza starszego, opisana w tomie poloników jako akwaforta nieznanego artysty, a w tomie szwedzkim przypisana już Merianowi młodszemu.



Maria Ludwika Gonzaga, grafika z kolekcji F.F. Wigla



Maria Józefa Karolina Saska, grafika z kolekcji F.F. Wigla

<sup>11</sup> Graverade och litografiska porträtt ur F. F. Wigells samling. (Sverige), Moskva 2010, Lomonosov bokförlag, s. 139.



Jedną z zagadek odnoszących się do uwzględnionych w prezentowanym zbiorze poloników jest portret królowej Ludwiki Marii Gonzagi, pod którym widnieje podpis: „Laura Martinozzi. Princesse de Modene”. Autorki początkowo zaliczały go do zbioru włoskiego, dopóki nie natrafiły w KPOP na ten sam wizerunek, identyfikujący sportretowaną jako Ludwikę Marię. Wyjaśnienie przypisania tej samej ryciny, która powstała w warsztacie Baltazara Moncorneta, dwóm różnym osobom przyniosła rozprawa poświęcona francuskiemu rytownikowi, autorstwa Edmunda Rohfritscha. Otóż część nakładu podobizny królowej Polski, po usunięciu korony, herbu i wieńca, ukazała się z podpisem wskazującym na księżnę Modeny.

W tak ułożonym przez autorki zestawie poloników z kolekcji Wigla znalazło się 58 rycin, których nie notuje KPOP bądź Czapski, tych nienotowanych w obu podstawowych źródłach opisano 32. Należy jednak dodać, że różnice brane pod uwagę dotyczą nie tylko odwzorowania samej postaci, lecz również podpisów, ramek, tła itd.

Filip Wigel czerpał ryciny i litografie z różnych źródeł, najczęściej wielotomowych edycji ukazujących się latami, zarówno w Rosji, Niemczech, Francji, a także w Polsce. Do najbardziej znanych należą m.in.: *Theatrum Europaeum* ukazujące się w latach 1633-1738; Jarry'ego de Mancy *Iconographie instructiv...* z lat 1827-1834; *Album Wileńskie*, wyd. w latach 1845-1875 przez Jana Kazimierza Wilczyńskiego.

Wśród rytowników znajdujemy nazwiska 48 artystów, w przewadze Niemców (20). Z polskich grafików w zbiorze są prace: Ślązaka Jana Tscherninga; Fryderyka Teodora Johna; Jana Nepomucena Ligbera; Antoniego Oleszczyńskiego (także autora dwóch oryginałów malarskich); Walentego Śliwickiego – również w podwójnej roli.

W gronie polskich malarzy (wg wskazań autorek), których portrety posłużyły za wzór dla rytowników, znajdujemy nazwiska: Marcello Baciarellego i jego żony, miniaturzystki Joanny Julii z Reichertów<sup>12</sup>, Ksawerego Kaniewskiego, Daniela Kleina (gdańszczanin), Bonawentury Klembowskiego, Marcina Kobera, Jana Rustema (zaliczony w indeksie do artystów litewskich), Jerzego Daniela Schultza (z Holandii, pracował na dworach polskich królów: Jana Kazimierza, Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III).

Oryginały malarskie osobistości z kolekcji Wigla znajdują się w renomowanych galeriach i muzeach, głównie europejskich, m.in.: w Bawarskim Zbiorze Malarstwa w Monachium (Stara Pinakoteka), Gallerii Drezdeńskiej (Państwowe Zbiory Sztuki), Muzeum Narodowym w Sztokholmie, w Luwrze i Muzeum w Pałacu Trianon w Wersalu, Narodowej Gallerii Portretów w Londynie, Państwowym Muzeum Ermitażu, Państwowym Muzeum Rosyjskim w Petersburgu, Muzeum Sztuki w Mińsku, Muzeum Narodowym w Warszawie.



Andrzej Stanisław Załuski, grafika z kolekcji F.F. Wigla

<sup>12</sup> Jedną z dwóch kobiet artystek w całym zbiorze. Drugą jest niemiecka rytownicza Dorota Joanna Phillip, córka i uczennica Johanna Sysanga.

Jedynym muzeum pozaeuropejskim posiadającym portret, który posłużył za wzór dla akwaforty Mathiasa Meriana młodszego przedstawiającej króla Władysława IV Wazę, jest Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku. Ten oryginał uchodził dotąd za dzieło pędzla Petera Paula Rubensa. Tymczasem, od wydania omawianego katalogu portretów w 2008 r., sytuacja zmieniła się, gdyż obecnie wizerunek Władysława IV znajduje się na Zamku Królewskim na Wawelu jako depozyt nowojorskiej placówki. Zmiana miejsca wyraźnie „zaszkodziła” prestiżowi tego dzieła. Po starannych zapewne badaniach przeprowadzonych w Krakowie, kustosz Joanna Winiewicz-Wolska z Zamku Wawelskiego określa go obecnie jako obraz z pracowni Rubensa. Tak więc dokonano „detronizacji” portretu króla, który dotąd uważane było za pracę niderlandzkiego mistrza<sup>13</sup>.

Opisywany zbiór poloników graficznych z rosyjskiej kolekcji nie tylko wzbogaca naszą wiedzę o nieodnotowanych dotąd w polskich źródłach rycinach, ale daje też powód do przemyśleń na temat choćby zakresu materiałów kwalifikowanych do tego typu zestawień, pokazuje także „rodzinną Europę” wieków XVI-XIX, jak również poszerza grono artystów różnych nacji, którzy portretowali osobistości polskie i z Polską związane.



Mikołaj Kopernik, grafika z kolekcji F.F. Wigla

## HANNA ŁASKARZEWSKA

Historyk książki i bibliotek. Od połowy lat 70. XX w. zajmuje się historią księgozbiorów polskich. W latach 1990-2009 kierowała, stworzoną od podstaw w Bibliotece Narodowej, Pracownią Dokumentacji Księgozbiorów Historycznych. Od 1991 r. współpracowała z Biurem Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą w zakresie badania i dokumentacji strat polskich bibliotek w czasie II wojny światowej. W latach 1997-2008 członek Zespołu ekspertów ds. Międzyrządowej Komisji Polsko-Ukraińskiej ds. Ochrony i Zwrotu Dóbr Kultury Utraconych i Bezprawnie Przemieszczonych podczas II Wojny światowej. Autorka blisko 100 publikacji z zakresu historii polskich bibliotek i księgozbiorów.

<sup>13</sup> Miało powstać w latach 1624-1625, gdy królewicz Władysław odwiedził Antwerpię i, wedle różnych przekazów pozował Rubensowi do tego właśnie portretu. Winiarska-Wolska pisze, iż wizerunek powstał w pracowni Rubensa. Zob. [http://muzea.malopolska.pl/obiekty/-/a/content/4889413/4869610/pop\\_up?\\_I01static\\_WiewMode=print](http://muzea.malopolska.pl/obiekty/-/a/content/4889413/4869610/pop_up?_I01static_WiewMode=print) [dostęp: maj 2018].